

To polskie Watergate!

29 listopada 2023

Wczorajsze wystąpienie Sławomira Mentzena w Sejmie odbiło się szeroko w mediach. Wiele osób bardzo życzliwie komentowało to wystąpienie z różnych stron politycznych, ale również świata mediów.



Poniżej prezentujemy całą treść wystąpienia Sławomira Mentzena ws. powołania sejmowej komisji śledczej ds. inwigilacji. Między wierszami pojawią się również wrzutki z mediów społecznościowych komentujących to wystąpienie.

Wystąpienie Mentzena

Ustalmy, o czym my tu najpierw mówimy. Urządzenie Pegasus jest oprogramowaniem szpiegowskim umożliwiającym dostęp do każdego telefonu komórkowego. Umożliwiającego dostęp do zdjęć, do nagrań, do wiadomości, do mikrofonu oraz do kamery. Ponieważ smartfony stały się nierozłącznym elementem naszego życia, każdy z nas, w czasie rządów PiSu miał przy sobie urządzenie podsłuchowe, które jeszcze mogło nas nagrywać w dowolnym momencie. O tym właśnie mówimy. Bezpieki państw totalitarnych w XX wieku nie miały takich możliwości naruszenia czyjejś prywatności. Nie miały takich możliwości inwigilowania kogoś. Historia użycia przez służby PiS-u Pegasusa od samego początku jest historią działań nielegalnych, niemoralnych, wręcz obrzydliwych.

Zaczęło się od tego, że nielegalnie przekazano z Funduszu Sprawiedliwości 25 milionów złotych do CBA. Następnie CBA nielegalnie kupiło oprogramowanie niezgodne z polskim prawem. A następnie to nielegalnie sfinansowane i nielegalnie zakupione oprogramowanie używało w nielegalnym celu.

Pegasus został stworzony po to, żeby tropić sprawców najcięższych przestępstw. Morderców, pedofilów, terrorystów, zorganizowane grupy przestępcze. Tymczasem okazuje się, że Polska jest niesamowicie spokojnym i bezpiecznym państwem. Gdzie nie ma żadnych groźnych bandziorów. Gdzie nie ma żadnej zorganizowanej przestępczości. Nikt nikogo nie porywa. Nie morduje, nie gwałci. Nikt nie ustawia wielkich przetargów. Nikt nie kupuje ustaw. Nic złego się nie dzieje. I znudzone tym służby, tym spokojem, tym, bezpieczeństwem, tą praworządnością wzięły się za inwigilowanie polityków opozycji.

Co trzeba mieć w głowie, że jednym z najgroźniejszych bandziorów w Polsce jest Krzysztof Brejza? Albo Michał Kołodziejczak? Albo Roman Giertych? Co trzeba mieć w głowie? Naprawdę komuś przyszło do głowy to, żeby inwigilować szefa sztabu największej partii opozycyjnej w trakcie kampanii wyborczej? I uważać, że to jest bardzo groźny przestępca? Bo komuś w służbach PiS-u to do głowy przyszło!

Zresztą tych „przestępców” to wy zidentyfikowaliście znacznie więcej. Media donoszą, że dokonaliście 3 tysięcy ataków na 500 urzędów należących do kontrolerów i pracowników Najwyższej Izby Kontroli. I inwigilowaliście tych ludzi, kiedy NIK zajmował się – niespodzianka, przypadek – wyborami kopertowymi.

Najlepiej o waszych esbeckich rządach, waszych esbeckich służbach świadczy to, że na dzień przed ciszą wyborczą opublikowaliście w TVP zapis rozmowy pomiędzy prezesem Najwyższej Izby Kontroli a jego adwokatem!

Co by się wydarzyło, co byłoby dalej, gdybyście jakimś nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności zarządzili trzecią kadencję?! Oglądalibyśmy w wiadomościach rozmowy polityków opozycji z ich psychologiem? Z ich lekarzem? A może zrobilibyście pierwszą w historii transmisję spowiedzi prosto z konfesjonału? Bo ludzie tam też mają telefony i też

możliście ich podsłuchiwać.

Czym takie postępowanie różni się od tego, co SB robiło w PRL-u. Zresztą nie tylko my zadajemy sobie takie pytania. Twórcy tego oprogramowania NSO Group też zadało sobie takie pytanie. I sobie na to pytanie odpowiedzieli. I zabrali wam prawo do korzystania z Pegasus. Polska wyleciała z listy państw mogących korzystać z tego oprogramowania. Na tej liście zostały takie państwa jak Litwa, Czechy, Słowacja, Rumunia, Bułgaria, Cypr, a nawet Indie. Ale Polski tam nie ma, ponieważ wykorzystywaliście to oprogramowanie niezgodnie z przeznaczeniem.

Ta sprawa ma jeszcze jeden wątek. Wszystko wskazuje na to, że NSO Group trzymało te dane, które nielegalnie trzymaliście, na swoich serwerach, do których prawdopodobnie miały dostęp izraelskie służby specjalne. I należy sobie zadać pytanie, czym, jak nie szpiegostwem i zdradą, jest inwigilowanie polskich polityków, a następnie pozwolenie na przekazywanie tych danych do obcych wywiadów. Według mnie to się właśnie w ten sposób nazywa.

Cała ta afera jest polskim Watergate. Dla przypomnienia afera Watergate zaczęła się od tego, że okazało się, że współpracownicy administracji Richarda Nixona nielegalnie próbowali zamontować podsłuch w sztabie Partii Demokratycznej. Gdy rzecz się wydała, Nixon musiał złożyć rezygnację. O całej sprawie nakręcono kilka filmów, niektóre nawet dobre. Natomiast mówi się o tym po 50 latach. Takiej skali była to afera. I nikt nie miał wątpliwości, że takich rzeczy nie powinno się robić. A wy mówicie, że nic się nie stało. Jak mówił dzisiaj premier, że jest to temat zastępczy. Czy jak pan [Michał Wojcik – PiS] mówił, że jest to hucpa polityczna. Czy jak wcześniej mówiliście, że Pegasus to jest „ha, ha, ha, stara konsola do gier”. Nie to nie jest stara konsola do gier. To jest nielegalne urządzenie szpiegowskie, które wykorzystywaliście do inwigilowania polskiej opozycji.

Ta sprawa jest hańbą dla całego Prawa i Sprawiedliwości. Mieliście kilka lat na to, żeby tą sprawę zbadać, znaleźć winnych, a następnie przykładowo ich ukarać. Nie zrobiliście tego. Co oznacza, że tolerujecie, akceptujecie, godzicie się na takie metody sprawowania władzy. Co więcej, wygląda na to, że wy to nawet lubicie. Bo jest zupełnie oczywiste, że wy również byliście inwigilowani przez to urządzenie. Przecież trzeba było jakoś utrzymać tę większość rządzącą. Trzeba było znaleźć haki na swoich własnych ludzi. I wy się na to godziliście, żeby wasze służby was inwigilowały. Politycy, którzy za to odpowiadali, nie powinni siedzieć tutaj z nami w Sejmie, tylko powinni siedzieć w więzieniu i to przez długie lata. Bo ci mentalni ubecy, te moralne zera inwigilowały swoje ofiary w sposób zupełnie nieuzasadniony. Czytaliście wiadomości, oglądaliście zdjęcia, słuchaliście czyichś rozmów. Mogliście włączać komuś kamerę albo mikrofon w najintymniejszym momencie. Następnie te dane leciały prosto do TVP i frunęły prosto na zagraniczne serwery kontrolowane przez obce wywiady.

Nie ma możliwości, żeby coś takiego się jeszcze raz zdarzyło. Trzeba bardzo przykładowo ukarać tych ludzi. I skazać ich na wieloletnie więzienie. Jeżeli to się nie wydarzy, jeżeli ktoś za to na długie lata nie pójdzie siedzieć, to jako państwo nieprędko pozbędziemy się swojego tekturowego, kartonowego, bananowego charakteru.

Dlatego oczywiście jako Konfederacja popieramy wniosek o komisję śledczą.

Autorstwo: Sławomir Mentzen

Wstęp i źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)